

Cieszyn: Pacjent zakażony szczepem MDR

Data publikacji: 9.03.2017 20:30

Do Szpitala Śląskiego w Cieszynie na Oddział Neurologiczny trafił pacjent zakażony szczepem MDR (szczep wrażliwy na jedną grupę antybiotyków). Na Oddziale Neurologicznym wstrzymano odwiedziny.

Do naszej redakcji dotarły w tym tygodniu informacje o epidemii w Szpitalu Śląskim w Cieszynie. Otrzymaliśmy telefon Czytelnika - jednego z pacjentów o bakterii, która została wg informacji Czytelnika wykryta na terenie Szpitala. Jak twierdził nasz rozmówca w związku z tym, wstrzymano odwiedziny pacjentów. Poinformował nas, iż rodzinom szpital nie udzielił jednak szerszych informacji w tej sprawie, a o bakterii dowiedział się nieoficjalnie.

Rzecznik Prasowy ZZOZ w Cieszynie, Ewa Herman, dementuje te informacje podkreślając, iż na terenie Szpitala Śląskiego nie doszło do zakażenia bakterią. Faktem jest jednak obecność na Oddziale Neurologicznym chorego, u którego wykryto bakterię określaną skrótem MDR. Dodajmy, iż MDR to skrót, który odnosi się do bakterii wielolekoopornych. To bakterie odporne na co najmniej jeden antybiotyk z trzech lub więcej grup leków przeciwbakteryjnych, które są stosowane w terapii zakażeń danym drobnoustrojem.

Do Oddziału Neurologicznego naszego szpitala przyjęto z innego szpitala chorego skolonizowanego szczepem MDR (szczep wrażliwy na jedną grupę antybiotyków). Fakt ten został wykryty dzięki czujności naszych lekarzy. Stąd odwiedziny na Oddziale Neurologicznym Szpitala Śląskiego w Cieszynie zostały wstrzymane. Niezwłocznie po wykryciu podjęto działania zgodne z zaleceniami Ministra Zdrowia i Konsultanta Krajowego d/s mikrobiologii prof. Walerii Hryniewicz, opublikowane na stronie Narodowego Programu Ochrony Antybiotyków www.antybiotyki.edu.pl – podkreśla Herman.

Jak przyznaje rzecznik, chorego izolowano i wykonano badania przesiewowe pozostałych chorych z Oddziału. ***Wykryto jeszcze dwóch skolonizowanych chorych. Nie są zakażeni - wykryto tylko nosicielstwo. Dalsze postępowanie zapobiegawcze jest prowadzone zgodnie z zaleceniami. Szczepy przesłano do Narodowego Instytutu Leków w Warszawie, który zajmuje się identyfikacją genetyczną mechanizmów oporności. Powiadomiono Sanepid. Co ważne, nie doszło do rozprzestrzenienia się kolonizacji – mówi Herman, po czym dodaje. W naszym szpitalu jest to sytuacja wyjątkowa, wynikająca z przekazania pacjenta skolonizowanego z innego szpitala, przy czym zaznaczyć należy, iż z problemem zakażeń tego typu mają do czynienia częściej większe ośrodki.***

Odwiedziny pacjentów na Oddziale Neurologicznym ciągle są wstrzymane. Rzecznik Prasowy ZZOZ w Cieszynie, Ewa Herman, nie jest w stanie wskazać terminu przywrócenia możliwości odwiedzin chorych.